

Yves Congar OP: Die katholische Kirche und die Rassenfrage, Rechlinghausen 1961, str. 112.

Książka składa się z trzech artykułów posiadających nierówną wartość i niejednakowo opracowanych. Tematem pierwszego artykułu jest Kościół katolicki przed okresem, w którym wyłoniło się zagadnienie rasy, tak jak ją pojmuje współczesny nam rasizm. Artykuł ten jest dobrze opracowany. Y. Congar stwierdza, że podstawy doktrynalne stanowiącymi się sprzeciwiają rasizmowi: Kościół niezmiennie głosi monogeniczną jedność całego rodzaju ludzkiego oraz godność natury ludzkiej w ogóle. Tymczasem rasizm nabiera charakteru pseudoreligii. Burzy on istotne wartości chrystianizmu zaprzeczając przede wszystkim miłość bliźniego. Autor podaje część praktyczną i historyczną. Według niego korzenie rasizmu sięgają początków kolonizacyjnego imperia- lizmu. Y. Congar przytacza na poparcie swego twierdzenia bullę Pawła III z r. 1537 potępiającą kolonializm i dzieło Franciszka de Vitorias „*De Indis*”. Nie wspomina jednak, że ten sam Paweł III, podobnie jak Klemens VII, Paweł IV, Pius V i Grzegorz XIII zabraniali przełożonym zakonnym pod grozą nieważności ślubów zakonnych na przyjmowanie kolorowych kandydatów do zakonów. Zakaz ten został zniesiony dopiero przez papieża Aleksandra VII. Postępowanie tego rodzaju jest wymownym świadectwem różnicy, jaka zachodzi między ortodoksyjną doktryną a życiem nie zawsze z nią zgodnym lub nie właściwie wyciąga-

jącym wnioski. Jeżeli chodzi o czasy obecne — autor przedstawia je w trzech punktach: 1) Kościół i jego zadania misyjne, 2) Kościół a życie wspólne kolorowych i białych, 3) Kościół a nacjonalistyczny rasizm i antysemityzm. Te trzy punkty są doskonale zilustrowane dokumentami. Z tego wszystkiego autor wyciąga następujący wniosek: Kościół jest zdecydowanym przeciwnikiem rasizmu. Te trzy punkty ukazują, że mimo wszystko we współżyciu różnych grup w jednym społeczeństwie są różnorakie problemy.

Drugi artykuł omawiający problem rasy od strony teologicznej nie wnosi nic nowego.

Trzeci artykuł zwięźa zagadnienie małżeństw mieszanych rasowo do związku małżeńskiego północnego Afrykańczyka, lub murzyna, z Europejką.

Mimo pewnych braków i niedociągnięć zagadnienie i jego rozwiązanie jest aktualne również i dla nas, którzy doznaliśmy katastrofalnych skutków zbrodniczego rasizmu nacjonalistycznego.

Ks. T. A. Zajkowski